

Dlaczego 17 września 1939?

26 maja 2009

Odpowiedź na pytanie, dlaczego wojska sowieckie rozpoczęły inwazję Polski w dniu 17 września 1939 jest w Polsce powszechnie nieznana. Ludziom trudno jest myśleć o wielkiej grze na światową skalę, zwłaszcza, że Związek Sowiecki, a po nim Rosja nie chce wyznać prawdy, że w styczniu 1939 roku, Polska najprawdopodobniej uratowała Związek Sowiecki od klęski, w chwili kiedy rząd Polski odmówił Hitlerowi podpisania Paktu Anty-Kominternowskiego. Pakt ten Japonia podpisała już 26 listopada 1936 roku, a Włochy 6 listopada 1937 roku. Japonia wysłała do Niemiec 13 sierpnia 1937, generała nazwiskiem Sawada, żeby wraz z Niemcami wywierał nacisk na przystąpienie Polski do Paktu Anty-Kominternowskiego. Wkrótce do tych starań przyłączyły się Włochy.

Natomiast Stalin, którego wojska walczyły z Japończykami od 1937 roku i staczały z nimi największe bitwy powietrzne w historii do tego czasu, miał nadzieję, że stając po stronie Hitlera, spowoduje Drugą Wojnę Światową i zdoła uwikłać Niemców w powtórkę wojny pozycyjnej z czasów Pierwszej Wojny Światowej. Stalin chciał zdobyć dosyć czasu na odbudowę Armii Czerwonej, w której jego własne czystki spowodowały śmierć 44 000 najbardziej doświadczonych oficerów.

Polska w tragicznej sytuacji stała wobec „misji dziejowej Hitlera przyłączenia do Niemiec żyznych ziem Ukrainy” i jednocześnie eliminacji mieszkańców Polski i Ukrainy na rzecz „rasowych Niemców”. Józef Piłsudski wcześniej przekazał Polakom poprawną opinię, że „Polacy muszą unikać zbliżenia tak z Niemcami jak i z Rosją, w obronie niepodległego państwa polskiego na jego ziemiach historycznych”.

Rosja zagrażała Polakom brutalnymi morderstwami i stratą niepodległości, podczas gdy Niemcy hitlerowskie zagrażały

likwidacją ludności polskiej na jej historycznych ziemiach. Dlatego rząd polski odmówił przystąpienia do paktu z Hitlerem, który w 1939 roku wywołał Drugą Wojnę Światową napaścią na Polskę, co uczynił z pomocą Stalina. Hitler chciał uzyskać długą granicę ze Związkiem Sowieckim, konieczną dla spełnienia jego „misji dziejowej” podbojów na wschodzie.

Los Polski był smutny i nieunikniony z powodu położenia w środku Europy między silniejszymi sąsiadami Niemcami i Sowietami. Churchill i Roosevelt cynicznie zdradzili polskiego alianta już w 1943 roku. Natomiast Stalin dokonał na Polakach masowych mordów oraz pozbawił ich wolności na prawie pół wieku. Polska obecnie ma swoje ziemie historyczne zamieszkałe przez blisko 40 milionów Polaków, mimo bardzo bolesnej strat wojennych ponad 20% obywateli i połowy przedwojennego terytorium, włącznie ze Lwowem i Wilnem. Taki jest wynik Drugiej Wojny Światowej, która była rozpoczęta jakoby w obronie Polski.

Polska mogła się bronić, albo pozwolić na dominację przez Hitlera, który mógł naprzód korzystać ze zgody Polaków na przemarsz wojsk niemieckich albo z dobrowolnego udziału Polski w ataku Niemiec na Związek Sowiecki. Taki atak w 1939 roku prawdopodobnie spowodowałoby klęskę Sowietów jeszcze przed przegraniem przez Japonię wielkiej bitwy nad rzeką Kalką.

Niestety mało znane są w Polsce takie fakty jak uznanie Hitlera za „zdrajcę Japonii” i protest Tokio w Berlinie przeciwko paktowi Ribbentrop-Mołotow w sierpniu 1939, jak też uzyskanie przez Japonię obietnicy, że w cztery dni po początku pierwszej bitwy japońsko-amerykańskiej Hitler, zobowiązał się wypowiedzieć wojnę Stanom Zjednoczonym, w zamian za pomoc Japonii przeciw Sowietom, w formie obiecanego ataku japońskiego na sowiecką armię syberyjską przez wojska japońskie. Japończycy nigdy tego ataku nie dokonali.

Polska nie mogła uniknąć tragicznych strat, które poniosła, ponieważ wielka niemiecka ekspansja terytorialna na wschód

mogła być dokonana tylko za pomocą likwidacji Polski na jej ziemiach historycznych. Niemcy nie chciały rezygnować z żadnej części byłego zaboru pruskiego. Dla Hitlera naturalną dalszą ekspansją była likwidacja państwa polskiego na jego historycznych ziemiach oraz przyłączenie czarnoziem ukraińskiego do Niemiec, ale bez ludności.

Działaczy ukraińskich Hitler kazał aresztować i wywieźć do więzienia w bunkrze na terenie obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen pod Berlinem, w chwili kiedy w 1941 roku, próbowali oni ogłosić wolną Ukrainę we Lwowie. Niestety możliwości strategiczne Polaków w 1939 roku były bardzo ograniczone i polska pomoc w niemieckim podboju Rosji nie miała żadnego sensu z polskiego punktu widzenia.

Po zdradzie przez Hitlera paktu z Japonią i zawarciu paktu Ribentrop-Mołotow, Japończycy zaczęli pertraktacje o zawieszenie broni z Sowietami na froncie syberyjskim, gdzie ponosili duże straty. Sowietci podpisali zawieszenie broni z Japonią 15 września 1939, 16 września to zawieszenie broni weszło w życie, a 17 września 1939 Armia Czerwona rozpoczęła inwazję Polski po pozbyciu się frontu sowiecko-japońskiego. Dziwna jest debata w maju 2009 na łamach Rzeczypospolitej dotycząca jakiegokolwiek sensu przyłączenia się Polski do wojny po stronie Niemiec w 1939 roku.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)